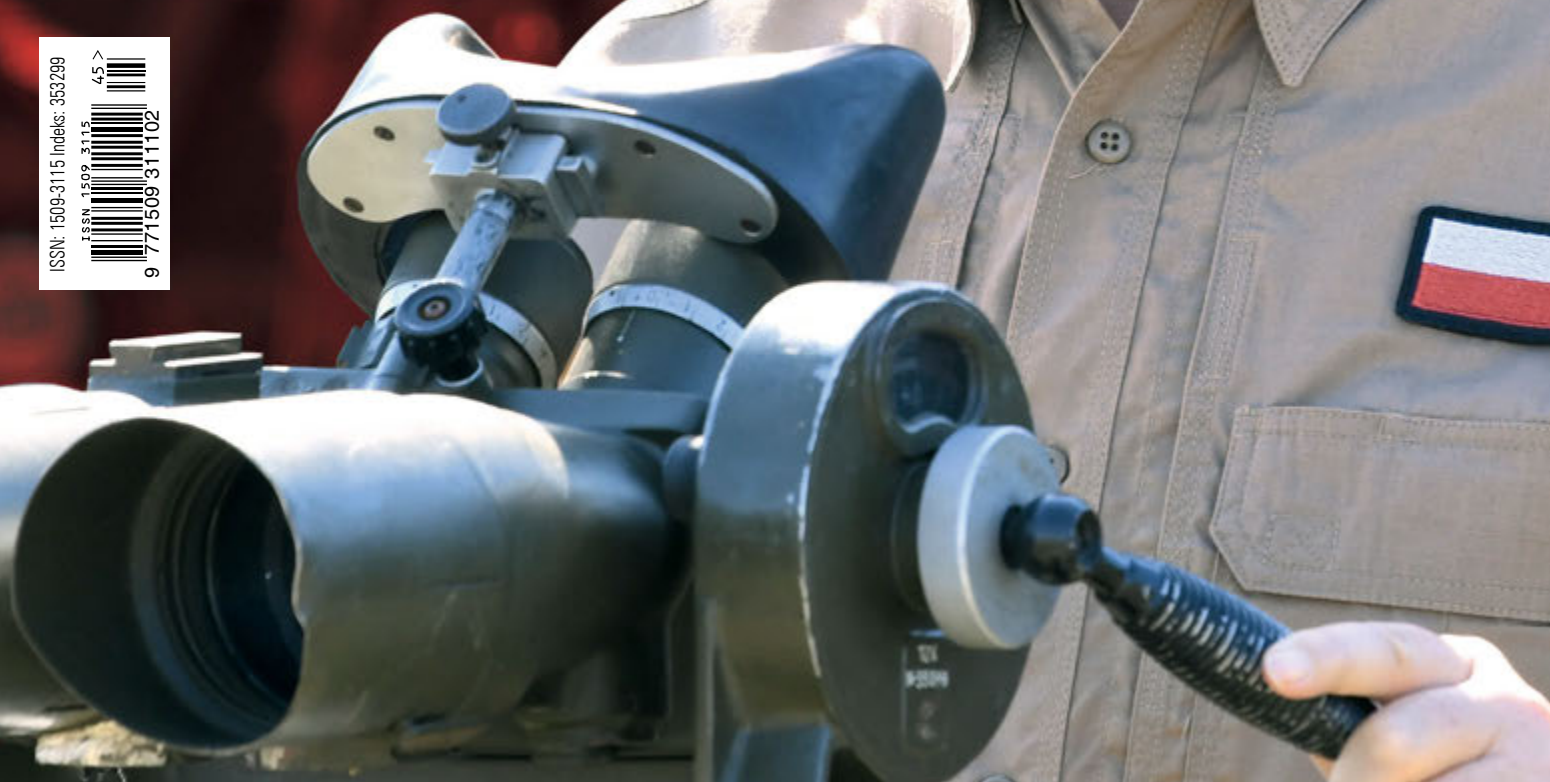
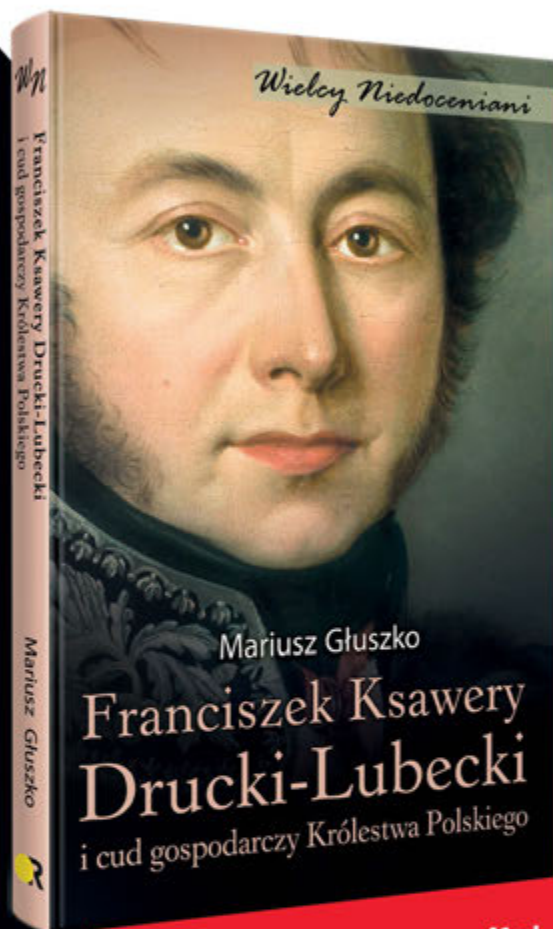


Mariusz Błaszczak

MRZONKI ZBROJNE



ROSJA I REWOLUCJA OPOWIADANE NA NOWO! BEZ UPROSZCZEŃ I KŁAMSTW



41 zł

Polski książę wraz z Rosją
budował potęgę ekonomiczną
Królestwa Polskiego



51 zł

Rewolucja zrodzona
z marzeń i buntu

Kup książki **PRZEGLĄDU**

www.sklep.tygodnikprzeglad.pl

Wpłaty prosimy dokonywać na konto: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821

Fundacja Oratio Recta, 03-410 Warszawa, ul. Inżynierska 3 lok. 7.

W cenę wliczony jest koszt wysyłki nierejestrowanej Poczta Polska. Istnieje możliwość wysyłki poleconej priorytetowej +10,00 zł, Orlen Paczka +6,99 zł, paczkomat InPost +11,90 zł lub dostawa kurierem InPost +14,90 zł.



Premier na hiperboli

To, że dla świata nadchodzą gorsze czasy, widzimy coraz wyraźniej. Ale kto wie, czy znaleźliśmy się na wąskiej ścieżce prowadzącej do głębokiego kryzysu? W momentach, gdy historia z wielu powodów przyspiesza, wiele zależy od jakości przywództwa. I tu mamy pecha, bo nasz los zależy od marnej jakości polityków. Takich, którzy zaczęli dominować we współczesnym świecie. Nie stało się to nagle. Od kilkudziesięciu lat obserwujemy, że słabych polityków zastępują jeszcze słabsi. Mamy zatem przypadkowych ludzi bez większych kompetencji, którzy stają przed bardzo trudnymi zadaniami. Oczekiwanie, że potrafią im sprostać, jest samooszukiwaniem się bądź wiarą w cuda.

Tak jest na świecie. A w Polsce jeszcze gorzej. Skala globalnych problemów jest nie do ogarnięcia przez niegotowe do tego głowy. Mamy więc duży kłopot. Coraz więcej problemów i coraz mniej profesjonalnych liderów.

Świat ma problemy globalne. A my mamy problemy sami ze sobą. Kto by pomyślał, że wiecznie przestraszony premier Morawiecki, który jest tak wrażliwy na każdy grymas prezesa, to w głębi serca bojownik gotowy na III wojnę światową. Wojnę, którą jego zdaniem wywoła Unia Europejska, jeśli nie wypłaci Polsce przyznanych nam funduszy.

Gdyby takie słowa padły z ust jakiegoś zwykłego obywatela, uznano by go za przypadek medyczny. A przed hospitalizacją mogłaby go uratować tylko dramatyczna zapaść służby zdrowia. Szczególnie zaś brak kadr w psychiatrii. A premier? Do tłumaczenia wygłaszanych nonsensów wysłał urzędników państwowych, którzy bredzili o jakiejś hiperboli i metaforze.

Mało kto tego słuchał, bo przy oficjalnie ogłaszanej siedmioprocentowej inflacji, choć odczucia kupujących wskazują na dużo wyższą, ludzie mają co innego w głowie. Przede wszystkim to, jak pogodzić galopujące ceny z płacami czy emeryturami.

Kto ma zatrzymać tę spiralę? Ludzie, którzy zakładają kadłubowe partyjki, byle tylko dopchać się do władzy i skubnąć kawałek tortu? Jeszcze jedna rekonstrukcja i jeszcze bardziej rozdęty kadrowo rząd. Nazw ministerstw już nikt nie potrafi wymienić. A wiceministrów mamy tyłu, ilu parlamentarzystów chętnych do popierania dojnej zmiany. Korupcję polityczną możemy obserwować w mediach, bo prezes Kaczyński pokazuje swoje zdobycze na specjalnych konferencjach prasowych. I jeśli coś jeszcze w tym korowodzie dojenia Rzeczypospolitej robi wrażliwe, to wyłącznie to, że tysiące kompromitujących faktów nie robią żadnego wrażenia na prawie połowie Polaków. Może nasi Czytelnicy wiedzą, dlaczego tak jest?

www.tygodnikprzeglad.pl



**Z DNIA
NA DZIEŃ**

Warto zaglądać do tej rubryki.

Codzienny przegląd wydarzeń
i komentarze naszych autorów.

CYTATY TYGODNIA

PROF. JERZY ZAJADŁO, prawnik,
Uniwersytet Gdański

*Równość wobec prawa jest w Polsce fikcją.
„Angora”*

PROF. ANDRZEJ WOJTYNA,
Uniwersytet Ekonomiczny
w Krakowie

*Polski nie stać na drugą kadencję prezesa
Adama Glapińskiego.
„Rzeczpospolita”*

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 **Kaczyński i Błaszczak straszą wojną**
Megalomański pomysł
za pożyczone pieniądze
- 12 **Dwa miliony Polaków
w skrajnym ubóstwie**
– rozmowa
z dr. hab. Ryszardem Szarfenbergiem
- 15 **Człowiek człowiekowi człowiekiem**
Podkowa Leśna liderem szczepień
- 18 **Jak się fałszuje statystykę zakażeń**
Zaszczepieni bez testów
- 20 **Polska przed sądem**
Niechlubna historia roszczeń
- 40 **Tam będą latały cegły i kostka brukowa**
Wyznania antyterrorysty

ZAGRANICA

- 24 **Jak migracja stała się wojną**
Cały świat buduje mury i się zbroi
- 28 **Czeska epidemia niezaszczepionych**
Nowe obostrzenia
- 32 **Partia bez pracy**
Trudne odzyskiwanie wyborców
- 34 **Falsz na talerzu**
Najczęściej podrabiana żywność
- 50 **Dużo na głowie**

HISTORIA

- 36 **Zaskoczeni powrotem Gomułki**
Październik '56 w dokumentach USA

OPINIE

- 43 **Bogusław Czarny**
Jak ten trzmiel to robi? – cd.

KULTURA

- 46 **Czas i los**
Prof. Jerzy Bralczyk o porzekadłach
- 49 **Culturalia**
- 66 **Artur Popek. Skryci paliwożerzy**

ZDROWIE

- 52 **Asystenci zdrowienia**
Pomoc dla pacjentów
w kryzysie psychicznym
- 54 **Religia a seks**
– rozmowa z prof. Zbigniewem Izdebskim

ZWIERZĘTA

- 58 **Ptasia biżuteria**
Pożytki z obrączkowania

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 **Jerzy Domański**
Premier na hiperboli
- 23 **Jan Widacki**
Hej, kto Polak na bagnety
- 27 **Roman Kurkiewicz**
Zyg, zyg, wojeneczka
- 31 **Andrzej Szahaj**
Wieczna bieda budżetówki
- 39 **Tomasz Jastrun**
Światło i mrok
- 57 **Agnieszka Wolny-Hamkało**
Stres Polski zbrojnej



34
ZAGRANICA

FAŁSZ NA TALERZU

Najczęściej podrabiana żywność



50
OBSERWACJE

DUŻO NA GŁOWIE



58
ZWIERZĘTA

PTASIA BIŻUTERIA
Pożytki
z obrączkowania

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. DAREK DELMANOWICZ/PAP



f W kogo najbardziej uderza wysoka inflacja?

Nie wiem, czy inflacja i jej konsekwencje uderzą w posiadaczy majątków milionowych. Nie wiem, czy i jak odczują ją właściciele wielkich firm. Nie mam pojęcia, jak będzie się kształtować sytuacja rodzin wielodzietnych. Wiem, że uderzeni zostaną nauczyciele i renciści o niskich rentach, ponieważ należą do obu tych grup. Już odczuwam podwyżki cen towarów i usług. Gdy PiS doszło do władzy w 2015 r., chleb, który kupuję, kosztował 3 zł, a dziś kosztuje 6 zł. Renta nie wzrosła w tym czasie o 100%. Rządzący zabezpieczyli się przed inflacją podwyżkami rządu 40-60%. Rządzeni budują białe miasteczka, organizują protesty przed MEN, uciekają się do zwolnień lekarskich, wołając o lepszą płacę (pracownicy sądów, cywilni pracownicy policji). Przed inflacją zabezpieczają się członkowie PiS, ich rodziny oraz przyjaciele. Budżetowcy zabraknie, już brakuje na godne życie z jednego etatu. Najgorzej mają ludzie starsi, bez wykształcenia, pracy i dzieci, ale oni zawsze mieli źle. Zapewne przed wyborami w 2023 r. prezes każe rzucić ludziom zanętę finansową, wielu biednych pójdzie za tą propagandą, ale perspektywicznie ich standard życia się nie podniesie, więc rosnąca inflacja i jej skutki dotkną wiele milionów ludzi.

Piotr Krzeszewski

f Atak na Unię to gra o polityczne życie

PiS chce Polskę wyprowadzić z Unii Europejskiej i dlatego nie podejmuje konstruktywnych negocjacji. Te kary są Jarosławowi Kaczyńskiemu propagandowo na rękę. Może skutecznie obrzydzać Unię Polakom.

Andi Sikucin

f Lekarza!

Dziecko ze złamaną ręką godzinami czekało na przyjazd rodzica. Nie zawsze można zjawić się natychmiast. Coś nie tak z tymi procedurami usprawiedliwiającymi wszystko.

Maria Łakomy

f Wychowani na occie?

PRL to był skok cywilizacyjny prawie w każdej dziedzinie życia gospodarczego. Szkolnictwo, przemysł ciężki, szpitale w każdym nowym województwie – ostatni w Krośnie. Wszystko to ma się nijak do zaniechania industrializacji kraju przez styropianowców. Zamknij oczy i pomyśl, co zostało z tamtej gospodarki. A teraz otwórz i co?

Ryszard Jędrzejewski

f Język, który pomaga zabijać

Odkąd Kamiński i Błaszczak na konferencji prasowej pokazali słynne zdjęcia znalezione rzekomo w telefonach migrantów, nurtuje mnie pytanie, na jakiej podstawie prawnej owi migranci zostali przeszukani. Czy te osoby są traktowane jako przestępcy? Pytam też z następującego powodu – Łukaszenka jest przedstawiany jako dyktator niszczący opozycję. Tymczasem kilka lat temu, chyba w radiu TOK FM, słuchałem wywiadu bodajże z panią Andżeliką Borys. I tak sobie leci rozmowa dziennikarza z tą panią, a po pewnym czasie się okazuje, że ona rozmawia z radiowozu, bo została aresztowana! Czy w Polsce aresztowana osoba mogłaby rozmawiać swobodnie przez telefon z radiowozu, udzielać wywiadu?

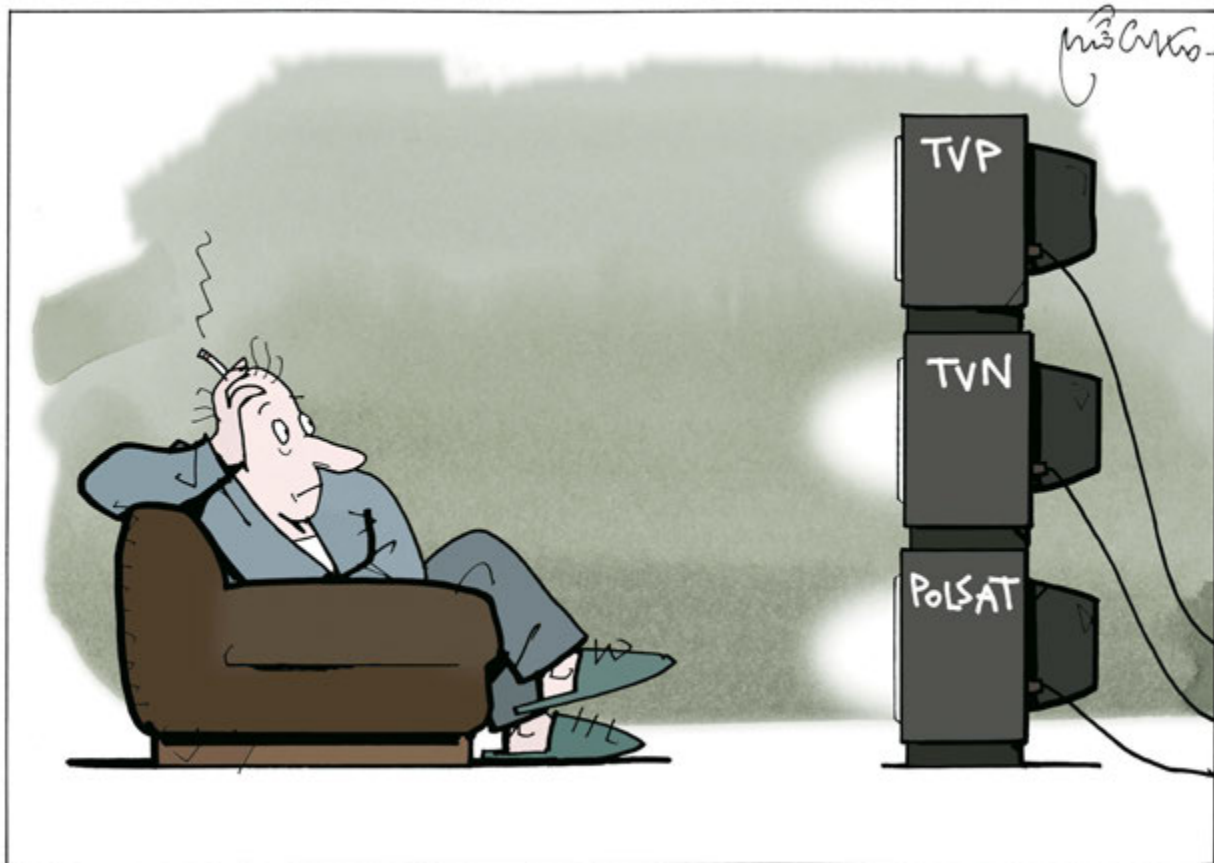
Piotr Robecki



ZDJĘCIE TYGODNIA

Rodzina Massinich, uchodźców z Syrii, w oczekiwaniu na transport w lesie niedaleko Kleszczeli przy granicy polsko-białoruskiej. Muhammad, Alaa i ich dwaj synowie są pod opieką aktywistów z Grupy Granica i wolontariuszy Medyków na Granicy, 22 października 2021 r.





PYTANIE TYGODNIA

Czym dla Polaków jest pojęcie dobra wspólnego?

DR MIKOŁAJ RATAJCZAK,

filozof polityki, historyk idei, IFiS PAN

Dobro wspólne najczęściej rozumie się tak, jak opisywała je tradycja liberalnej polityki: jako zestaw sprawnie funkcjonujących instytucji, których działanie umożliwia odpowiedni poziom kapitału społecznego. Polacy mają jednak aż nadmiar powodów, by nie ufać instytucjom państwowym, nawet jeśli są one powołane do tego, by im służyć – zbyt często instytucje te służyły tutaj uprzywilejowanym elitom i nie chroniły skutecznie przed wyzyskiem, dyskryminacją i przemocą. Ale ludzie w Polsce wyczuwają, że istnieje jeszcze inna postać dobra wspólnego – odruch społecznej solidarności, instynkt sprawiedliwości, zmysł równości i praktyka pomocy wzajemnej. Stąd tak wielka popularność np. WOŚP i wielu innych działań poruszających sumienia oraz mobilizujących do pomocy. Wyzwaniem stojącym przed polityką w Polsce jest przełożenie tego odruchu na instytucje publiczne – gdyż dobro wspólne, by służyło wszystkim, musi przyjąć postać instytucji. Oraz chronienie tych samych odruchów przed urynkowaniem – gdyż rynek jedynie demontuje społeczną solidarność.

PAULINA MATYSIAK,

posłanka Razem

Dobro wspólne jest związane ze wspólnotą. To, co jej służy, jest dobrem wspólnym. Podziały społeczne i polityczne niszczą naszą wspólnotę, a wraz z nią kurczy się zakres tego, co nazywamy dobrem wspólnym. Niektórzy więc ograniczają dobro wspólne do pewnych symboli, kwestie materialne pozostawiając prywatnie. Inni ograniczają dobro wspólne do własnych wartości, wypychając innych ludzi poza nawias. My na lewicy uważamy, że dobrem wspólnym jest nasze państwo, otaczająca nas przyroda, zdrowa woda i czyste powietrze, wspólna infrastruktura, np. szkoły, szpitale i drogi, ale także wspólne wartości, takie jak wolność, równość i demokracja. Wierzmy, że to, co służy wspólnocie, powinno być zarządzane przez wszystkich i w interesie wszystkich.

RAFAŁ GÓRSKI,

Instytut Spraw Obywatelskich

Dla świadomych Polaków dobro wspólne to powietrze, którym oddychamy, żywność, którą jemy, i woda, którą pijemy. To Tatry, Wisła i Puszcza Białowieńska.

To zakład pracy, zaufanie i dialog społeczny. To ławka, trzepak i trawnik przed blokiem. To publiczna telewizja, radio i transport. Dobro wspólne to cisza, krajobraz i drzewo za oknem. To słońce, niebo i ziemia. Dobro wspólne to Polska.

Czytelnicy PRZEGLĄDU

JÓZEF BRZOZOWSKI



Dobro wspólne dla przeważającej grupy ludzi to abstrakcja. Dla nich ważne są dwa pojęcia: moje lub czyjeś. Wspólne to niczyje. Gdyby były referenda lokalne, ludzie nauczyliby się dbać o swoją małą ojczyznę. Myślę, że jest taka zależność: im więcej samorządności bezpośredniej, tym bardziej zanika mentalność postfeudalna.

ZYGMUNT SZELKA

Niestety, nie ma takiego pojęcia w tym narodzie. Nawet natura jest polem do konfliktu. Jeden chce się cieszyć ciszą, przyrodą, drugi przyjedzie z głośnikiem i zostawi śmieci. Innym przykładem jest podejście do epidemii. Część się szczepi, część nie. Jedni chodzą w maskach, drudzy nie.